

W historii naszej ojczyzny mieliśmy bardzo wiele powstań, jednakże tylko jedno z nich zakończyło się sukcesem Polaków. Spoglądając na przeszłość Polski, można zauważyć, że nasi rodacy często sięgali po broń przeciwko zaborcy. Byli oni niepoddającym się społeczeństwem. Władcy ziem, na których obecnie stoją nasze domy, na których obecnie prowadzimy bezpieczne życie, starali się podejmować wybory, służące naszemu państwu i jego mieszkańcom. Przykładem takiego zachowania może być chrzest Polski.

Powstanie Wielkopolskie było jedynym zrywem zakończonym naszym zwycięstwem. Polacy, mimo tragicznych końców poprzednich irracji, walczyli z ogromnym zapałem. Brało w nim udział wielu mieszkańców naszej Małej Ojczyzny. Powstanie to toczyło się w dniach 27 grudnia 1918 roku do 16 lutego 1919 roku.

Mój pradziadek, Stanisław Kmiecik, miał możliwość wzięcia udziału w Powstaniu Wielkopolskim, jednakże z powodu urazów fizycznych, spowodowanych walką podczas I wojny światowej, nie zaangażował się.

Z kolei Walenty Balcerek, mężczyzna urodzony 4 lutego 1899 roku w Słupi, jak wielu innych Polaków z okolic naszej Małej Ojczyzny wstąpił w szeregi Powstańców Wielkopolskich w Dopiewie. Walczył on pod dowództwem porucznika Andrzeja Kopy. Walenty w roku 1921 zawarł w Tomicach związek małżeński ze Stanisławą Zimną. W okresie międzywojennym wyjechał z rodziną za granicę w celach zarobkowych, natomiast do kraju wrócił w roku 1938. Jako żołnierz uczestniczył w kompani wrześniowej, następnie znalazł się na terenach ZSRR, skąd wypłynął do Anglii. W roku 1946 ponownie znalazł się w Polsce i podjął pracę w Stęszewie jako listonosz. Po II wojnie światowej został słusznie odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Zmarł on 18 września 1966 roku w Stęszewie. Spoczywa na tutejszym cmentarzu.

Postać tego mężczyzny może inspirować i motywować, chociażby w moim mniemaniu. Mimo przerażających czasów, w jakich przyszło mu żyć, stworzył rodzinę z kobietą, którą kochał. Wykonywał on też wiele zawodów podczas swojego 67-letniego życia, co świadczy o jego zaradności, zdolności do poświęcenia i inteligencji. Sama chciałabym mieć tak dużą zdolność dostosowywania się do sytuacji. Sądzę, że odznaczenie Walentego Balcereka Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym było racjonalne.

Gulczyński Kazimierz to również mieszkaniec Stęszewa, który urodził się 21 stycznia 1898 roku. Brał on udział w Powstaniu Wielkopolskim od 4 lutego 1919 w III baterii I pułku artylerii w walkach pod Nowym Tomysłem. Został zwolniony z wojska 11 grudnia 1920 roku. Dnia 20 grudnia 1940 został aresztowany przez Niemców, ponieważ został określony „szkodnikiem państwa niemieckiego”. Następnie został osadzony w więzieniu.

Bardzo niefortunną sytuacją jest bycie aresztowanym z powodu przedsięwzięcia walk w Powstaniu Wielkopolskim (aresztowanie Kazimierza Gulczyńskiego nastąpiło prawdopodobnie z powodu jego działalności w tym polskim zrywie), 20 lat i 9 dni po zwolnieniu z wojska. Mając 21 lat Kazimierz musiał odsunąć plany dotyczące dalszej edukacji i wstąpić do armii, aby wspomóc ludność Polską w tych trudnych chwilach. Wielu ludzi straciło życie, walcząc w powstaniu. Część z nich nie miała czasu na myślenie o przyszłości.

Wincenty Łukowski był mieszkańcem Wronczyna urodzonym w środę 8 czerwca 1880 roku. Jak podają pewne źródła brał on czynny udział w Powstaniu Wielkopolskim od dnia 27 grudnia 1918 roku do 20 marca 1919 roku w obronie Poznania między innymi przy ulicy Dominikańskiej. Walczył on również na odcinku frontowym, na placu Wolności. Pełnił on służbę w Straży Ludowej w kompanii wartowniczej pod dowództwem Jakuba Hęckiego na odcinku Górczyna jak i Łazarza, gdzie niemieckie oddziały zostały wzięte do niewoli i transportowane były na dworzec. W pierwszej połowie stycznia 1919 roku brał czynny udział podczas zdobywania lotniska na Ławicy. Po zakończeniu działań powstańczych nadal pełnił służbę.

Łukowski widocznie musiał być związany z wojskiem, biorąc pod uwagę jego działalność w Straży Ludowej, mimo zakończenia Powstania Wielkopolskiego. Takie zachowania dają duży

przykład patriotyzmu, w szczególności młodzieży. Wincenty pozostanie w historii Powstania Wielkopolskiego osobą, która zżyła się z armią. Patrząc na jego zaangażowanie podczas walk, można śmiało określić jego udział wyrazem „czynny”. Dla wielu ludzi wiek 38 lat jest wiekiem, w którym powinno myśleć się o odpoczynku po edukacji i pracy, natomiast Łukowski wstąpił w szeregi powstańcze, dając innym ludziom przykład, który pokazuje, że w każdym wieku można zainteresować się pomocą dla państwa i dać prawdziwy przykład patriotyzmu. Pozostanie na służbie jest również godne podziwu.

Przywołałam niewiele postaci, biorących udział w powstaniu, jednakże każdej z nich należy się ogromny szacunek. Dlaczego? Ponieważ to właśnie ci ludzie swoją odwagą, zaangażowaniem i poświęceniem sprawili, że możemy żyć w wolnej Polsce, w Polsce pięknej i niezależnej. Wszystkim powstańcom razem i każdemu z osobna powinno się być wdzięcznym, gdyż to dzięki nim możemy posługiwać polskim językiem i nie musimy obawiać się codziennie o nasze życie. Możemy snuć plany na przyszłość, myśleć o założeniu rodziny, modlić się w języku polskim czy chociażby pisać pracę o historii walecznej Polski w polskim języku. Każdy Polak powinien być dumny ze swojego pochodzenia. Wszystko co pokazali nasi rodacy w historii naszego kraju sprawia, że tak właśnie się czuję. To, jak bardzo poświęcali swoje życia dla ojczyzny, jest najprawdziwszym powodem do dumy. Gdyby nie ci ludzie, prawdopodobnie mówilibyśmy w innym języku, a historia Polski mogłaby zostać zapomniana... Istnieje wiele utworów literackich, które oddają piękno Polski, jak i zawziętości Polaków. Wierzę, że wszystko co ludność polska zrobiła dla tego kraju, jest godne podziwu. Nie sposób jest opisać wspaniałość tych wszystkich czynów. Cechy, które przeważały u Polaków, to zdecydowanie odwaga. Każdy powinien zastanowić się nad postawą Powstańców Wielkopolskich i brać z nich przykład.

---

Dominika Kmieciak